# Błogosławieństwo chrzcielnicy

W Wojewódzkim Katalogu Zabytków widnieje krótka informacja dotycząca naszej chrzcielnicy: *Barok, XVIII w., w kształcie kielicha na okrągłej i wielobocznej podstawie. Noga w kształcie wybrzuszonej balaski. Czasza puklowana i na brzegu profilowana. Stiuk marmoryzowany w kolorze żółtawym. Nakrywa drewniana zwieńczona kompozycją z przełamanych, zbiegających się wolut zwieńczonych glorią.*

Od bardzo wielu lat chrzcielnica była nieużywana, stała w kącie w pobliżu prezbiterium, a potem, na czas renowacji prezbiterium przeniesiona do korytarza na zapleczu kościoła. Noga chrzcielnicy była mocno spękana, chwiejąca się, co groziło upadkiem górnej części, bardzo ciężkiej. Z tego powodu została przeniesiona do pobliskiej salki. Ciekawostką jest to, że górna część, w jednej trzeciej obwodu była chropowata, co mogłoby wskazywać, że kiedyś była umieszczona w ścianie (wmurowana), i mogła funkcjonować jako kropielnica u wejścia do kościoła. Istnieje nawet opinia historyczna, która sugeruje, że od początku była to kropielnica, gdyż w kościołach klasztornych nie umieszczano chrzcielnicy. Drewniana chrzcielnica była w kościele św. Anny. Na chrzcielnicy była drewniana pokrywa, która też wymagała rzetelnej renowacji.

Pierwszy zamiar renowacji chrzcielnicy pojawił się w związku z 1050-leciem chrztu Polski. Miał być uwieńczeniem szerokich prac renowacyjnych w naszym kościele. Niestety wtedy to się nie udało. W tym roku, w okolicy Wielkanocy, podjęliśmy jeszcze raz próbę zrealizowania naszego zamiaru sprzed lat. I znowu, po długich i mozolnych przygotowaniach, trwających wiele miesięcy, zamiar ten udało się doprowadzić do końca. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni Panu Bogu i wszystkim osobom, które brały udział w tym mozolnym procesie.

Na miejsce posadowienia chrzcielnicy wybrałem środkową część

kościoła, naprzeciw ambony. Zdecydowały o tym zarówno względy architektoniczne jak i teologiczne. Architektoniczne, ponieważ obie struktury: ambona z baldachimem oraz chrzcielnica z zawieszoną, zdobioną pokrywą, są zbliżone. Jeszcze ważniejsze były względy teologiczne. Po jednej stronie ambona, która symbolizuje otwarcie na Słowo Boże, które prowadzi do wiary. Wymowny jest siewca słowa na przedniej części ambony. Natomiast chrzcielnica to źródło nowego życia, brama do Chrystusa i Jego Kościoła, do sakramentów świętych. W tym źródle otrzymujemy nowe życie. A jest to dopiero początek drogi do Chrystusa, a zwłaszcza do Eucharystii. Dlatego św. Jan Chrzciciel w obrazie umieszczonym w bliskości chrzcielnicy wymownym palcem pokazuje właśnie tę stronę, mówiąc: Illum oportet crescere, me autem minui, czyli: *Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał.* Niech ta odnowiona chrzcielnica będzie rzeczywistym źródłem nowego życia dla tych, którzy tam otrzymają chrzest. Niech to będzie również okazja do odnowienia naszej wdzięczności za dar nowego życia i wiary w Jezusa Chrystusa, otrzymany na chrzcie świętym. Błagajmy również za dzieci, które nie mogą doczekać się tego zbawiennego daru. **[proboszcz]**

---

# L’Immacolata vincerà

Cztery lata temu w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Ojciec Święty złożył prywatną wizytę pod statuą Niepokalanego Poczęcia na rzymskim Piazza di Spagna, a następnie odprawił Mszę św. w Bazylice Matki Bożej. Wskazując zaś na znajdującą się na Placu Świętego Piotra grupę pielgrzymów trzymających sztandar: *L’Immacolata vincerà* czyli *Niepokalana zatriumfuje*, zachęcał katolików do zawierzenia się Maryi oraz do ofiarowania Matce Bożej kwiatów, które najbardziej Jej się podobają: modlitwy, pokuty i serca

otwartego na łaskę Bożą. Ten napis wyrażający wiarę w zwycięstwo Maryi Niepokalanej pojawia się na Placu Świętego Piotra w czasie każdej audiencji, zarówno w środy jak i niedziele.

Maryja nie jest żadną wojowniczką ani tym bardziej rewolucjonistką, jest pokorną Służebnicą Pańską, jest po prostu matką; Matką Syna Bożego i naszą matką, moją i twoją. Przy niej czujemy się bezpieczni, ona zawsze nas ochroni i wyzwoli. Warto, od samego świtu, jak tylko się obudzisz, mówić do Niej: Matko moja, powierzam Ci ten nowy dzień, siebie i mój dom. A wieczorem to samo: Matko moja, byłaś ze mną przez cały dzień, kocham Cię. Bądź ze mną, przebywaj w naszym domu nieustannie, nawet jeśli miałabyś czuć się przez kogoś pozostawiona albo zlekceważona. Maryjo Niepokalana, Twoje największe zwycięstwo jest w tym, że zawsze jesteś z nami i nigdy nas nie pozostawiasz samymi. Bądź pozdrowiona i wysławiona, Niepokalana. **[prob.]**

---

# O Dziewico Niepokalana…

**O Dziewico Niepokalana**, Kościół uznaje w Tobie nową Ewę, wybraną przez Boga, by zdeptać pełną pychy głowę Szatana. Nie dozwól, by zło mnie dotknęło i by grzech oddalił mnie od Boga. Matko silna i potężna, spraw, aby miłość Jezusa zwyciężyła w moim sercu i w całym świecie. O Dziewico wierna, nosząca w łonie Tego, który niesie świat, zachowaj moją duszę, moje ciało w czystości i światłości i niechaj Twoja matczyna opieka spowoduje odejście nieprzyjaciela. **Amen.**